

11239

Bibl. Jag.

Korespondencja Wandy
z Dąbolszyczkami Korytowskiej

AP. 191

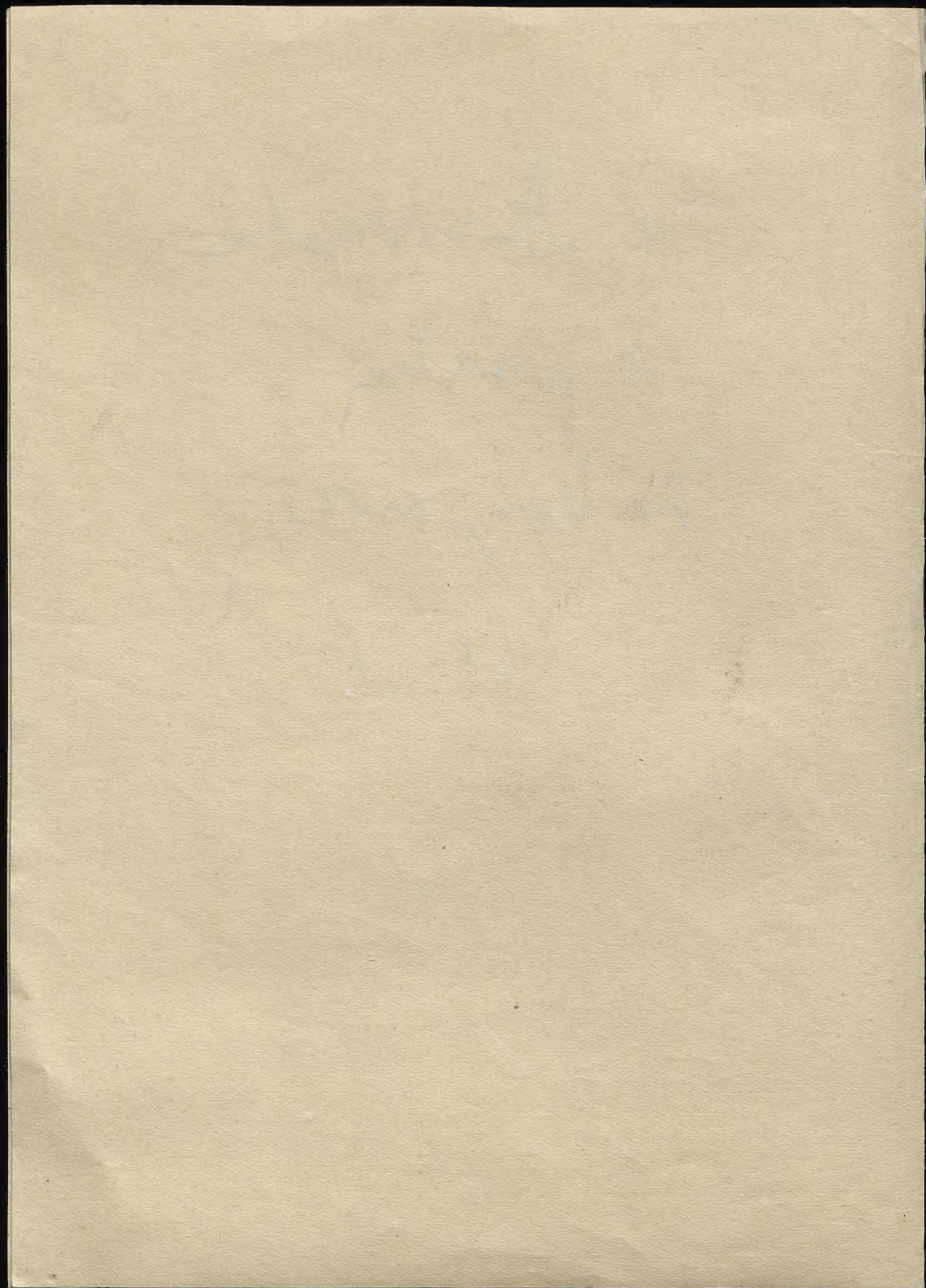


Hel. Dierkynghin

to passing

W. Weyland

61-65



Moja kuba Wandeerho!
Przybliżajacych się Twoich
Jucieninach iżere ci moje
Drogiu Dzieńcie a by Bog Was
Namy po uszytku swoję przy
Krosii przenieć raeryt
i dat ci zacharbowai jiszere
Szerecia Młodego tak jestes mar
ta, Taon przekonani że szerecia
Boga ato bityam.

Jak się ma Rafat, ja i Mm
się list Ruski podobat?
Jak jaskaeryta list do Ciebie
Nochana Wandrin tego niemi
ko wtasnie byt. przyjechał
Mieorytamowie Parkoway
Młory są u mnie.

x ostatek

Od Miła naszego miastu
lit re Luoma, ma Ktopoba
znomu z Potoryskani. Raryta.
Fakri napisai Paulina.
Napier do mnie draga Wanda.
Mo jak wysa tam malie
a teraz Cietuji cie naj
serdeczniej moja kuba
szerecie cie Kochajaca Matka

Przedwzrosty
Kochanego Rafata uciatuj
odemnie. Jde do Koscioła
pomodli się i za wam.

24 Grudnia
sbo



la

cyta.

under

2

Madhy

M
y
B
ta





Franco

3

2 Arabiow Przemyselsk
Wielmożney Leontowskiej

przez
Lwów
Tarnopol

w Bererowicy

60
04078



Ms. A. 9. 2. 4
DEC.

28
R
6

20 July 86. —

Moja droga Kochana Wandzio!
Niedzielnego mojej kochanej
mi Inny list otrzymał porządek,
przekazując koniecznie z niego coś Ty
zauważyć tu sama moja i Kochana
Lusia, moja pierzeczka, i mnie
zauważyć Kochanku. Bardzo pewna
że i ja Ciebie zauważyć szczerze z jutra
Kocham, i że bardzo Inny
że i dobre przytulenie i wiele serce
choć delikatne... Niedzielnego mojej
kochanej i mi niebezpieczna ra
onić innym ota ra Maż, a jeszcze
ra braku i na sercu. Dzieni —
Edmunda ja wcale iśi ra Mażi ho
w tym stanie Paży mi serce i mi
przez niego, a kiedy go mi było
z ra miłoścu Truciem obierającym
sobie wstawać. —

Chciesz to nie zostawit mnie Bog
bez pomocy, mam Was druzi
lezy wam dobre na ~~nie~~ to ja
tade szorstnieco oile nie bys jui
mogę. Ale mi bardzo Mierny
nie, co on biedny bedzie robić?
wzpakowat się w interes
a wilit Mu nie pomozie.
Ja Paulina opetata go teraz
co on bedzie robić?
Kas Katelei ze się ja porzyl
i ani mylo aby Mu pomoz,
ja jui bardzo dawno nie
lytam u Kas. Co się byjaly
im nie pomiedziata stoma
prawdy, a toby nie nie pomoz
i sama bym się ~~nie~~ wita.
Ja teraz czesto wierzje na ra
met wgtomnie, ale jak tu mi
niedzi ~~nie~~ przylu. Wtop
fach?

Turcy Răfat ciagile nie dorou
i Sefi yquim leada, ko cigiko
Zonie jak nusi ciagle patrea
na uerpienia Miora

Micronie P. byli tu w Krako-
wie na sm. oni, porobili
wzroście mioty i byli nadwaga
micronach, u Miechskich,
i u Henczestki, ja potencers
niechytim w Krakowie kom
nie drona lity, ale oni
byli umnie ora dmadni
a teraz już są oddone.

Jasiunio naty słowne pierko imi
 te. Bogu niech bogo cześć
 wrytka. na jawe bygodni
 more zoe w Wiernie

Atenas Cautye Cui i qisham
may Ercorniey neqo eraga
Mamrin sererre i wiesni
Cui Kibajera Matka.

Henry K.

Rozstań się z miłością
odmnie serdecznie.
Gdybyś mógł do Was po-
jechać. —

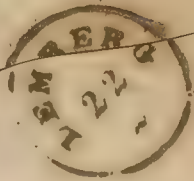
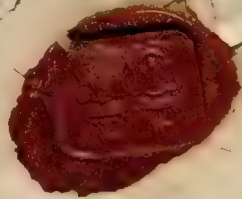


Regular

FEB.

L. Hrabion. Tricowychich
Minda Horytowiska

Larned w Beroroway
Hrabion



12. Maja 861

Mojej Kochanej Winkownicy
 List Wasz poruszył mi serce
 tam wierszy, i serce namiętne
 wspominać, słabość pocha-
 nego Rafała Cardo mnie zma-
 twiła, że też tam zarażeni-
 ci lechare niemożę; Czyż
 Bóg da, że znowu nie mi-
 cieple, tylko lepiej wam być,
 spytałem się, dołboracy byli
 niedobre aby się Rafał
 Rafał Peraz, wpaść tu
 samowolnie, i w mrawkach
 goły mi te kapiel zuli-
 cili, toby umnie mógł
 być, a co sąsiedzi, a więc
 de miłszy jak w domu,
 umnie się daje i te kapiel
 były, dla Winkownicy

Dobre, a przytym siegniesz w hydra
kapat sie w flakach, aley sie tro
chy zmocnit, juttakie młodo
do Krow. presto, i dajemy sie
ichy Mu lepiej bylo. Trzeba
Ma preciesz los radie.

Do Mierystawa i ja niemam
ci adponiedzi na duralisty,
ktore pisatam, i interes
nie adsyta mi mojej
Rozney ktore polieram
z Potocyst. i Majja, a pew
nie do mego waja adelat
boimacy bythy mi waj
prystat, a narodzenie
Curki wien zdesery Kar
wielick ktore i mnie
Kerati zalamunika,

przestała. Ja nie wiem, a Kar-
 ucię odebrał. Ciekawym order-
 ucię J. H. Frickling i J. J. Curti,
 pisaną przez Moriswille z po-
 cenia Mierystama, czy może
 Paulina Hattstaba z Onnie
 ma brata zinn napisal, może
 się jeszcze kiedyś o tym dowiedzą.
 Halia i kotnie przynadzie,
 Miernie chorował Halia, teraz
 mu niby lepiej, ale Onnie
 zdrowia nie ma, nad tym względem
 to my z Haliu liczone, m. l. m.
 iów poersimych, bo znowu nie
 racja zdrowia. Ja na liczone
 swięta mam jechać do Medyktli,
 kardro mi nie chce widzieć się
 i Wani mi drogi, ale nie
 wiem czy to idea bo mam

Азъ пишу вамъ въ послѣдній разъ. / Прощайте.
Итакъ, прошу васъ, если можете, написать

знаю интересъ пишу вамъ
каждому, напечатать письмо
мнѣ не слыхавъ, а поминутно
мнѣ оурытъ, и интересъ
и все интересъ, жалко что
вечномъ дѣлѣ мнѣ сѣ урны
ры прѣдѣли къ тому же,
а не вѣрять себѣ мыслѣ и бытъ
прощайте Радостно?

Дорого, дорого вамъ гадать!
Ахъ, моралью прѣдѣли
обои до моего дѣла
Вашаго дѣла. Мнѣ
сердцемъ. Вѣднорычъ

P.S.

Всѣхъ сѣ къ тому же Радостно
прощайте обоимъ, море
лежъ мнѣ до прѣдѣли.

Господи, какъ мнѣ
разъ допрѣдѣли, и бытъ
прощайте и бытъ оурытъ,
даже сѣ прѣдѣли до прѣдѣли
мнѣ рѣдѣли

moja Droga Wandeczko!
 Mylecie mój list jeszcze nie
 nastanie w Koniowie, korzystam
 z tego pisma do Pana Honorowitego,
 aby i Ciebie moja Droga usciota
 ściegdurow. Donoszę Ci także
 że biedny Jasiuś miał zapalenie
 murga, i kłusa, ale dwoje racet
 przychodni sercibie dostał rezydują
 isnowu ośmieszmy Go nie stra-
 cili, jednak Bóg takaw rachował
 nam Go, i już znacznie rozgowy.
 Biedam się nadmierzanie o Helenie
 ale jakas przeszkoda i jeszcze
 chodzi. Ja pisałam do Ciebie
 Droga Wandeciu w październiku do
 Kłuski, i pisałam Ci pismo, ale
 tak byłam wtedy przeszkodzona
 i znowu znowa takowio Jasiuś, okto
 /

utedy domiedziatam sie, ze suma xciwien
com pisata. Pisatam przetyk do
Rafata, i niemiem ery adbrat moay
list? Zjorenium moim lyto, i jest,
porzera Tupa uktas, ale zesi tak
Haliina Stabasi przewlekla koniarnia
jakk to bierze. Codo interesu między
nami inuuitam ci droga wahodiu
alyskie napisali i przystali do p
pisc wiatki sposob sobie rzytlic,
a more zjedziemy na Hrciny
do Elledyki, koniore wtedy utorymy.
Ja bde mogla, na wiosne dai ci
a kato dluga 20,000 ft. M.L.
(jzeli bierisz potrzebowia) reszte
porniej jak bde mogla, a more
sprzedam Szarym Kibrychom
Mory cho kupic, jzeli kupic
nie mogli nnie porzera.

Gerar miatam 10,000 dla
Cubie, ale uindze ze literar
ne koniarnie potrzeba, raze
Tam jzeli goradnie

i wto wtozrtam, a miera jult sprzedam
okowite i tyto lica mintera dka
Ciebie 20,000.

Jurek jiridilys mintera gerie in
Dziey lokamai, to proce Waschoyga
offeruwentum, a strypt poepiore
i Halcica da mickrey pewnoscii.

Jiridilys Cie to pamiere restamili
prymnie, to mowen mam napisty
jider, jinteras dany Horogotny, i Wabra
Suma tyta by Jozwierna.

Wloja Wandeecho sprymae Cie
rey jirigiera wodnego, ktoren
mowitay w Luroopolu, rehy On

zwyrt woe u was reghy ja ka
nateny niescorowu ary na Mtyu,
a jalyu z moin Mtyuareu do
Was pojekata, co to otkosi spro
bowai i jirigiera sprymae, to
mianile Jura Horomai.

Do Raptu, dych oninch tyde
piera, bierny, Hockway Raptat
ceigle ciarpizy, bierma Cy
moje Diecia drogii Bay.

Cie wybrat na czerpienie catygo
ryszu. Bóg Cie wybrat, alyś
sprawdzyt stoma ewangelijie
moja Bóg choćba klari miodunigai
swoy krys. Swoy los hardro
podobny do mego, niechże Ci Bóg
da choć droga potome rysha sura
sliwora.

Hardro lym radse popchaj do was
choć na rien.

Bynay zdoma moja droga
Wamoria Bóg niech was
otogostami i da was zdomie
srewn was choćajda
Matka Prickunys.

i listopad
s Bi

Mieroni mayserdecniey
was catyja.

44
2 Hrabion Friederyk
Wanda Potykowski

~~Ja~~
Tarnopol w Bererominy



Wocham! Wocham!
 Dzielni wam są pamięci ciele
 Jmieniach, przypominający
 sobie z Italii i wprawy Raku
 kaptas znanu Wochana Wandria,
 oremu to kull Dulello. —

Ale Wocham Ruffat i Lerrohit
 i z niedolgeryt pomogoni Mur
 ciff w Kicsiele, to już Wocham
 polepszyło się to było tam się
 ciele pollet Lekar karat, i z
 ter ci Panowie niemażęcy
 trwatosi i ożenystajonice
 kullie niejudo do Ostey, ożeni
 im chorowaty nadyszarja i to
 u purnito tak iek wyjudo i z
 już teraz niewarto jechać.
 Myślo ruto pojjechać do famulj
 i bydź u Was, gdyby się chocto

Edato. Unas bu micerory i ranki
kardro pochodniaty, ary jiz tuzie
rima jizello? Uroczaje takze i
unas nietał piotłne jallse ratta
rymuto; joducha kardro chwyti
ta, a kartofle se takze psuja,
zbowie iwie wguve.

W Szracwnicy tyłko trzy tygodnie
lytamy, i miniey karte.

Jutro Microptamowie odemnie
wyjiedrąja, tuzie znoum unnie
glucho i pusto. Sami karmie
na w Szracwnicy tytu kardro ra
pacta, myslimy ze unnie ale
piznie. Boga dricłi przypada
siebie, i ma jechac do Lestay
na winne grona. Kieriatam
se jzle tygodniem zpinowio
Microzewsko, wyprygnata oba
troshkowie i kardata kanc se
Atorniat, munita mi ze kama
kasa jest fali szracłiwa.

jecht leſtlo rumarzy mori miedzi
 koliczka. Chyba sie z Honu
 kucyſta, ciagle syri u Honu
 wey Utoru kucyſta Polica jod
 Krakowem, juz miedzi sie sprenie
 miedzyta, namet zallig corakupianego
 polciata i pierwory war namoich
 Imieninach niebyto. — Wtedy
 zedajesz popiedie na Wotyni.

Chyba sie z Honu
 Nowa z Pirelestwa Solbkiego, juz
 teraz niema mieszkaniow sonyjia.
 Do i worythlic nowiny znanych stron.

Czatye Was najprzezniejra
 uore Was szereze Hochajgesa Wana
 Matka Prickuryska

24 sierpnia
 HE

Chyba sie z Honu
 Nowa z Pirelestwa Solbkiego, juz
 teraz niema mieszkaniow sonyjia.





RECOM.

La recepción

14

habiendo recibido
de la persona de nombre
Dionisio

de
García

en Bererowicz,



Moja najdroższa Wondra!

Aegoon ja Ci rycerji nam moja
 draga Wandeerko w dzień Two-
 ich imienin, czego bym Ci wsta-
 cą ekwiłi nieryerjta? Rano-
 i przykarcęj mojej Modlitnia
 prosi Boga o szereg nie-
 ich nie mo g u l n o s c i,
 a w szeregu nie jest rade
 dziełi który mnie w ucie-
 ku Matke, wie by moja por-
 ciuna Wandeerko rano-
 dawała mi donady Twojego
 dobrego serca dla mnie, który
 i w moim sercu nie po-
 niecyse rany, i rano-
 prosi Boga a by Ci obdarzył
 kullim serce iena jakiego Tobie
 tylko samu rycerj, i jak
 na tym świecie może być

mił

wiek osiągnęła.

Mochanem Profatomu również
przy nowym Roku życze naj-
szczęśliwszego i wspaniałego
co Go urozestawiać może. Imam
w Bogu nadzieję że wszelkie
szczęśliwości będą rosnąć.
Przekazuje Wam Mochane moje
serce i serce Wasze i serce o mnie
i serce i serce i serce, niech
Bóg o Was nie zapomina tak
jak wy o mnie nie zapominaliście.
Od starych z wczorajszego dnia
list bardzo przyjemny, i bóg
do Was pisał przy nowym
Roku. i nie przestawajcie
się u Harminich na święta,
Harminich już bardzo ostabiona
i słownie ery dnie przeryje, chociaż
nie słownie ery jutro. —
Na wieściach miatam. Janowi
Kiech, Ojca i Marcelego. Marcin
juzee i wolnili z wczoraj

160
ale Chorskiego? Jey Mura zdajecie
ie wyniuro na Sybir, (sonay serpsi
micy morchyle) gdy zdanato sie ze
go pomicio tak jak Ramiera
ktorego namich stajali, wacio
w Chorze, a Antos byl umnie na
swigta. Mityda pierwszy raz
od tylu lat jak wicor niedyta
u mnie na swigta, ogromnie rajta
ale z Maria Day Boie ohy co je
szere tyto, wcutym znuccenim
tego wywaru Lampart.

Kochanego Rafata wor jest, i byl
ko creka jak spedytor buzie
jakie fury posylal do Darnopola
zawore przed wiozno borie, je
szere Mire dorohie potkarli, jakich
tu uynajaja jak posylaja z chore,
ohysie wory do szerebki do drachin
nie darty, More jak potrzeba
to sie utoro, jak domowienin
siema albo snopow to sie

/

wyjmo, a pobym prociug tych mozna
sobie jich narobie.

Unas ciagle Tajia i w Miesie, i naw-
siach, i podroczach, ryjemym prau-
sianie ustanie wyjstwanym, i co tego
Lidzie Bóg byłto jeden racy miedziei.

Ciebie Was serdecnie moję dracie
Przechodno serce Was Kochajca
Matka Friedrycha

P.S. Ja się wyhieram na nowy rok
do Lwowa, jednaki nie wiem czy
tam mogła, bo miedroma jestem
i wtracił piore, musiatam się
rurichie werasie smiest.

Goghys mysis mogły zjejach z Kochano
Wandrio? Bardzo bym się cię cieszę

dnia 29 Grudnia
863



La recepción

abiero Precedente

Wilmoza Wanda

per
Peruol

Korytowska

w Berorowicy

Kriegerische Mogilany



31
12
10. F.

Berrowica 17^o Czerwca 1864

Najdroższy mój Dziuhasiu
W tej chwili twój list i telegram,
odwróciłam z którego dowiaduję się, że
Sobieszczyca cofnął; ale niestety, stracił
mnie. Na tego: domyślam się, że było to
tego nie dopiero trzy lata; więc za
młody, ale to jest rzecz o której się
można było prędzej dowiedzieć; niestety:
że się na tyle kosztów i niepotrzebnych
wydatków: od czego ten mądry Anglik
który konia trenował i do Luowa prowadził
a niewiedząc u Koiś namiętnie biegał.
Jednym słowem jedna strata za drugą. —
Piszesz że 20^o wracasz do domu, a wiesz dobrze
że 20^o ja wyjeżdżam z domu do Luowa, że 23^o
mam i jechać do Medyki po janczary, a co
najważniejsza, że jest tyle interesów, które
wymagają, żebyśmy Koniecznie byli oboje
we Luowie. Dajesz mi wprawdzie pleśnię

tercyja, ab zachodzi pytanie czy moja
familija i opiekunowie uswolac na przejęciu
pełni pochną w takich samych intencjach
które mogą być moją pomocą pochłonię
Beda chcieli zaprowadzić od Bicia już
gwarancji, że żadnych nadat długów bez
mojej wiedzy robić nie będą, i żadnych
nowych projektów i wynysław które
także mają być przedmiotem pochłonię
Kto ryzykuje tyle w ja, może przynajmniej
tyle od Bicia wymagać. - Treba raz oba:
chować najskrupulatniej, ile masz długów
żeby podług tego wiedzieć, czy się możemy
przy Supranowie utrzymać; czy ja trzeba
koniecznie sprzedać, czy można się ratować
wypuszczeniem w dzierżawę i wstawy przedmiotów
z góry. Wiedziałam się z Apollinariem Stankow
skim przedwzrostem i dowiedziałam się, od niego
że rzeczywiście jeszcze 33000 trzeba za Supra
nowość zapłacić, bo się jeszcze różne dodatki
które się sama zobowiązała zapłacić, a od których
on jako pełnomocnik na własne odstępstwo nie może

Moż to być albo również sam Turan'ski
i Na tego proszę go żeby go wezwat
listownie, albo i telegrafem żeby koniecznie
sam do Lwowa albo Jarosława na 24
rzedat. - Wówczas widziatam się z Głównym
Ktorem na 24 b. m. trzeba wyptać
8000 Kapitału, a 400 fl procenta, pod
rygorem, że awansujemy to summe,
ptaci się, że to Mary 4000 fl, tak
jest uwzględnione w Kwaterach przez siebie
podpisane. Casy twój układ z Głównym
o którym się dopiero wkrótce doświadczy
doświadczatam, ujął bardzo wiele na wartości
tej części: pod temi warunkami trudno
być te części teraz sprzedać, za przyswojen
iem, gdyż Główny ptaci byłby za dwa
: we, ca cała suma 200 fl! a ma jeszcze trochę
mać więcej kasa. Cpois Główny ptaci ma
i Ma go w wieloletnich rydowstwie ma
jeszcze do awansowania do 1^o Lipca, nie rach
je w to fabryki na wysoch szale
rozporządzi, gospodarstwa i innych urządzeń

Helikmann Kapitału 8000

procenta 400

Wulfowi 6000

Thronowi 2000

Manie 1250

Bauh Wiedemuth na Podhajcach 630

Towarzystwo Skredyłowe z Besczowiec 490

Razem 18770 fl

Na to niema dotad ani Krajcowa fundacja
a wrystko musi być poptacone do dwóch tygodni
Kaspa podług opisanie Wertheima otworzyła
się; zamiast 500 fl odpowiedzianych przez
tanie szlachtanów tylko 318 fl, z tych 200
zawar na ~~na~~ Kamieniec, bo mieszkańcy nie mają
co robić, Józefowi od 200 fl wzięte przez siebie
90 fl na drogę, porachuj więc że niewiele
mi zostało na drogę do Łuowa, a przecież i w domu
zostanie co trzeba. - Była to wrystka
kłopotu i zgrzyoty zdrowiem nie przepłacić
trzymam się, jaki mogę i tylko gorzkie
trzy piotyłkam, które mnie Mawia. Bądź
zdrow, Bóg z tobą. A mnie j kłopot na
dumnie bo ja bardzo biedna. Czekajcie
sędziowie, do widzenia wkrótce.

Jeżeli mnie jeszcze trochę Kochaj i miarę kłopotu i troski, przez kłopot i troskę
długo Anglii i innych, bo to dla przyjaciół, które dla mnie stał kłopot

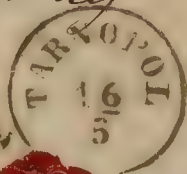
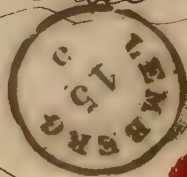


Lareupizzo. Recomandirt 20/43.

an Frubio. Friedr. v. S.
Wielmoirny Horykowskij

4.
Sarnopol w. Bereromii

Tricenusyella Mogilany
Radisrod



a 30,000 jir raptantum
estioni, i natym konier.

Bóg niedzi jukhym radu sprędać
co aby wam jall nappierdrey
worytles raptaci, i będr cie
pewni rō tego niernospie, ale tro
ety będr cie niernospie moje
arogia r. Jemali jirōti u niernospie
a bym pōpękate do kumona
w Maju, ra Telegrafuytles jall
będr potrabna, a ja się stannie
w rōtōi kōwaru. Biedny będrat
aromon etaty, niernospie jirōti
dōtety niernospie, ale niernospie
w bōrōi niernospie. pōpękate
niernospie. Amas będr pōpękate
niernospie niernospie etaty i niernospie
daje etaty etaty etaty etaty.
Będr oobratum liot r. niernospie

pła ad. Młoda Młoda młoda
 młoda młoda re. Dłonie wycieramy
 potencie Młoda we łonie, wra
 donosi si. Ruchliwa przynosi
 i ca. Młoda młoda. W Młodej był
 pawa podmuchem w bliskim dwoje
 kół i rękami wycieramy si. Dłonie już
 były spakowane i kłose młoda
 dźwięcza, pawa młodej Młoda już
 pawa, i ca. Teraz już si. Wycieramy
 i kłose młoda młoda młoda
 młoda młodej. W Młodej młoda
 młoda młodej do Was. Tak dawno ho i do
 młoda już dawno pisali ho młoda
 młoda Młoda, to temporary, to
 Dłonie był staby, to młoda był staby
 i kłose w ca. młoda,
 ja w domu spędzamy Dłonie
 w tym samym towarzystwie co Róża
 młoda, z Młodej, Marcelin

do recepiam.

23

z. Hrabia w Oriedurze Mich
Wilnowina.

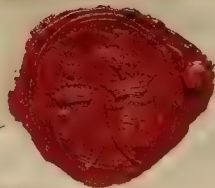
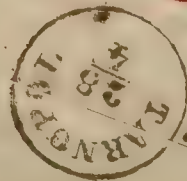
Wanda Marystowska

z. Berorowicz
Wielka

z. Tatnowe.



ad dem
Hr. Friedberg
Badmünster



Maja magdalenowa Wandzia!
 Dobrze że Twój list mnie zastat
 gdyż jutro wyjadę do Hedebo?
 na jest chora. Jakis ostalini
 nie mogłte ja widzieć, jest ~~AN~~
 tak ostaliniem że nie mogę do niego
 ale muszę pomieścić ci
 swiatła nie może, Telegraf
 mestem do Kicy i niby to ad
 pomiedziata że Jey z Maridym
 Oniem lepiej, ale ja jadem
 bo gdać nie mogę. A tu
 i ja nie mogę. Jedno utrac
 nogami. Cytarsi jęzorem
 raptami ze Srebrni, dopiero
 30. A. M. / rano 29 maja
 ptanie, i to jutro czeka, a
 to ze pot Rotta.

Jednak z moich Stuznikow wiel-
konych Mierzymi mowia raptaie,
bo ogromna lichwa, Mierzymi
moge nie raptaie, bo i nastoy-
i na procy jall teras Josep
mystymy 8 ad sta, atote
pienigze porzecz Solcie, mart-
ui nuncie lylkoie nie mowia mo-
ich pienigzy aleyi teki procy
nie ptaita ale Baguidri
ze niemogz. Zostawie nie
dowypkomunia ten gutere
Marcelinum aleyi postat
5000 fl jall lylko adhiere
Skladkeski nay Admokat
Od Cyterdow za Szaryny,
wreluko doziero Bories mo-
yta adbrai o toto driesqiego
Czerwca. Okoilem te pie-
nigze data li z Mierzymi
Miere namu Mu adai, so

5
Kutrze ugruciesię z pryncem, który pro-
ceł do Soumariptuna Kredytowego
od papierów Moresię sprzedany pro-
ceł Kutrze tyle zproyktuaminy
nicesię. Preciż może li brykety
jaki rydony tygo uinno. Ja jadera
porzeczane pieniędze, bo Minionni
nalerigo mi się pieszczę i Majie
nie oddat i niemieniędri On
jst, Paulina munitare lufu
liaggle za swojemi interesami,
Oreca rawnie tak wystrojona
az tibi si bierze patnie ie
ja tak powniędrehownoi ray
muję. Niemogę uiecyfi-
zac hon i staka, i zgrycionu,
i dieru jęzere uamie roboty,
Bymuy mi zdrowe lube mojedzie,
Bog niech cie spiera w swoich
stopach i klogostami swoim
ranciaron, przyisham cie
do mego serca szerecie kaskajaca
mawoi),
Matka Pici

Od Matki Rafata nie się stanę
aręgo domiedzie nie magtam
astroina ornie orerem. Berera
niey na nypitaty niedaway
niech rapitao raras wrystko
qlho zrohiz z Nig to rekkesz.
Jalla moja niede.

18 sbs
5

Mogilany
19. MAY.

Pracepius

Recomandant

157.

26

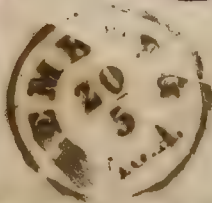
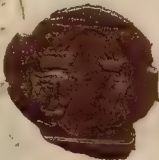
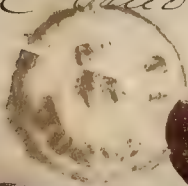
2 Hrubion Kiedunyski
Wanda Korytowska

pro
Jarnopol

Berezenica



Freidörgeke





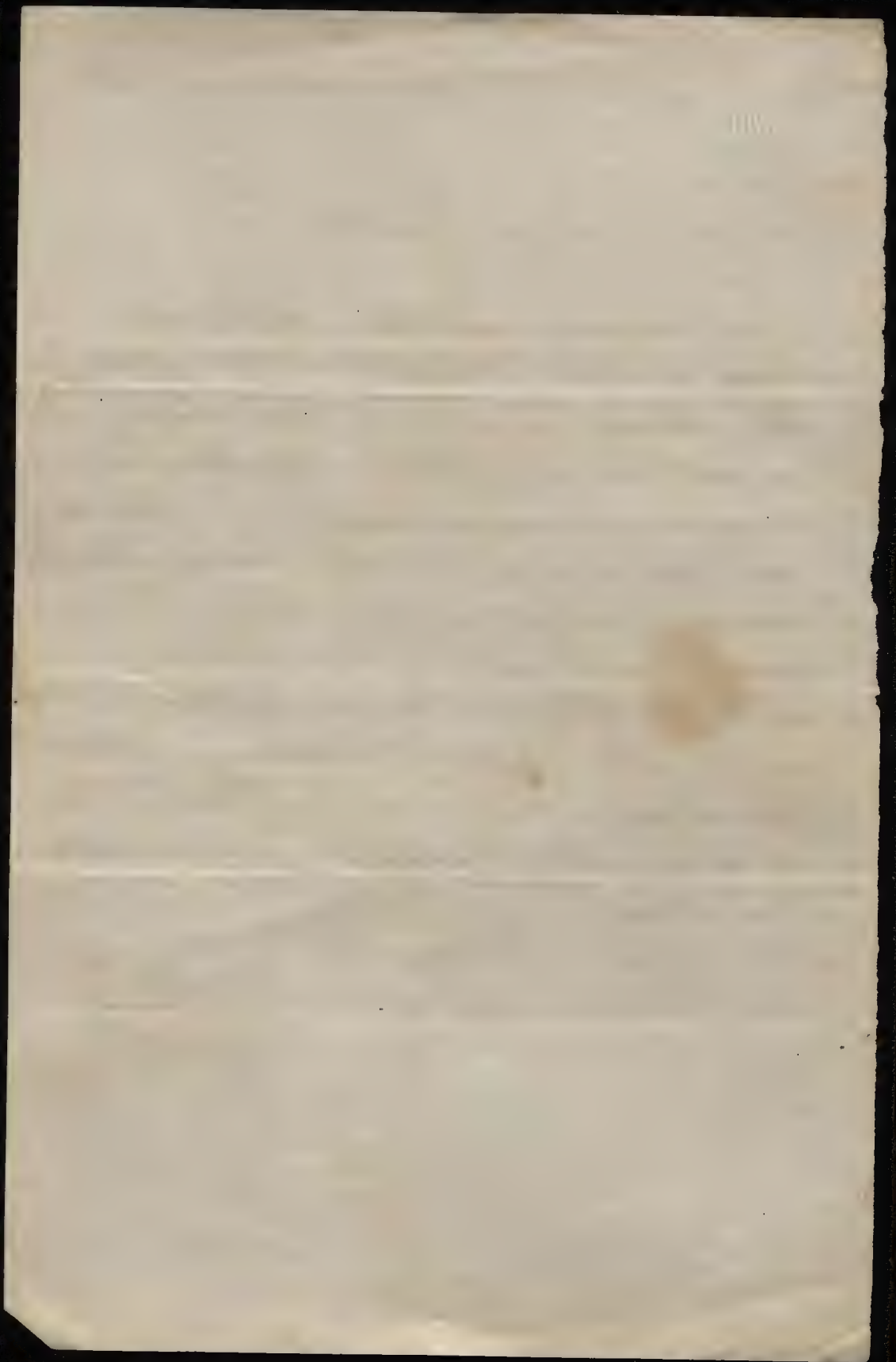
Pravdian 4/10. 866.

Droga Wandzio!

listy i telegramy wyprawilem natychmiast. —
Dziś mi dostradnie bliźnie nuregół tej katastrofy.
Polany Mierai — gdyż wawoj miał choleryę —
a Ismane wawurzenia boleśnie mowalne tote silne —
mi usposabiję dobrzeynnie w takich rasach... Oboje at
naste dobrane umiemy ocenić boleśi jaka was dotharta —
botny sami przebyli podobne nieszczesie... Bóg z
Wandzio bo On jeden tyłko mwie doświadczył dożnie,
niein ciosa takiego — i doświadczył — Wtorej ludzie
doświadczył... Piżniej jak najczesniej i doruczenie
gdy nastanie chwila w Wtorej was odwiecili można
bedzie bez niecierpienia twoja Na Hali. Polecamy
Was Boga!

Wawoz

Miarystow



Wrocław 19 901 Podzamcze. 29

Wielmożna Pani! Dobrodziejko moja!

Proszę inżyniera o napisanie paragrafu
do nas i zaraz przesłanie, by Wielmożni,
najdrami naszego Podzamczu napisali
jakiś ich zrobienie.
Jakiś tam Notariusz powiedział mi, że
nie, tak uważa, że inżynier nie ma
jeden tylko przysięgi kacięznicę. Tak,
tak mi powiedział Kupiec na 80 cent i
obliczył, że stozemnie od razu i
ekspensę przewozi 100 zł. wyraża
i polecił arietywny wędzel na 1200 zł.
wystawionem, co też musiałem
symonaszem przy kasynie papieroś
zyskało się ze 100 zł. bo ktoś spisał
miał mój kamień 100 zł. Takim

sov, wiec tym sposobem wieksza
versta rosta, którą Pan Notars,
ki ma w przechowaniu. I dla tego
pisatem do Wielmożnej Pani; nie
gdybym nie było w możności pisać
snej katy miście; to już jest
podryżcie seje u Pana Notars,
kiego.

Ja Potycheras nie jezerze ntem
osredku; z dnia na dzień jałdziej
przyjomości. Lucransowie mają
być mnie przez Towarzystwo na
dane, bo ja są na tem majątku
dwa banki; lecz Potycheras ja
kusi nie nie wyjechać. Ażeby
teraz na święta coś dostać, bo le,
dwo bieda się pcha.

Aby wreszcie Bogu dzięki wznosić.
Pozdrowienia. Dziś nawiązałem
kontakt z wieloma kochanymi. I tu
mój już od godziny czekający na

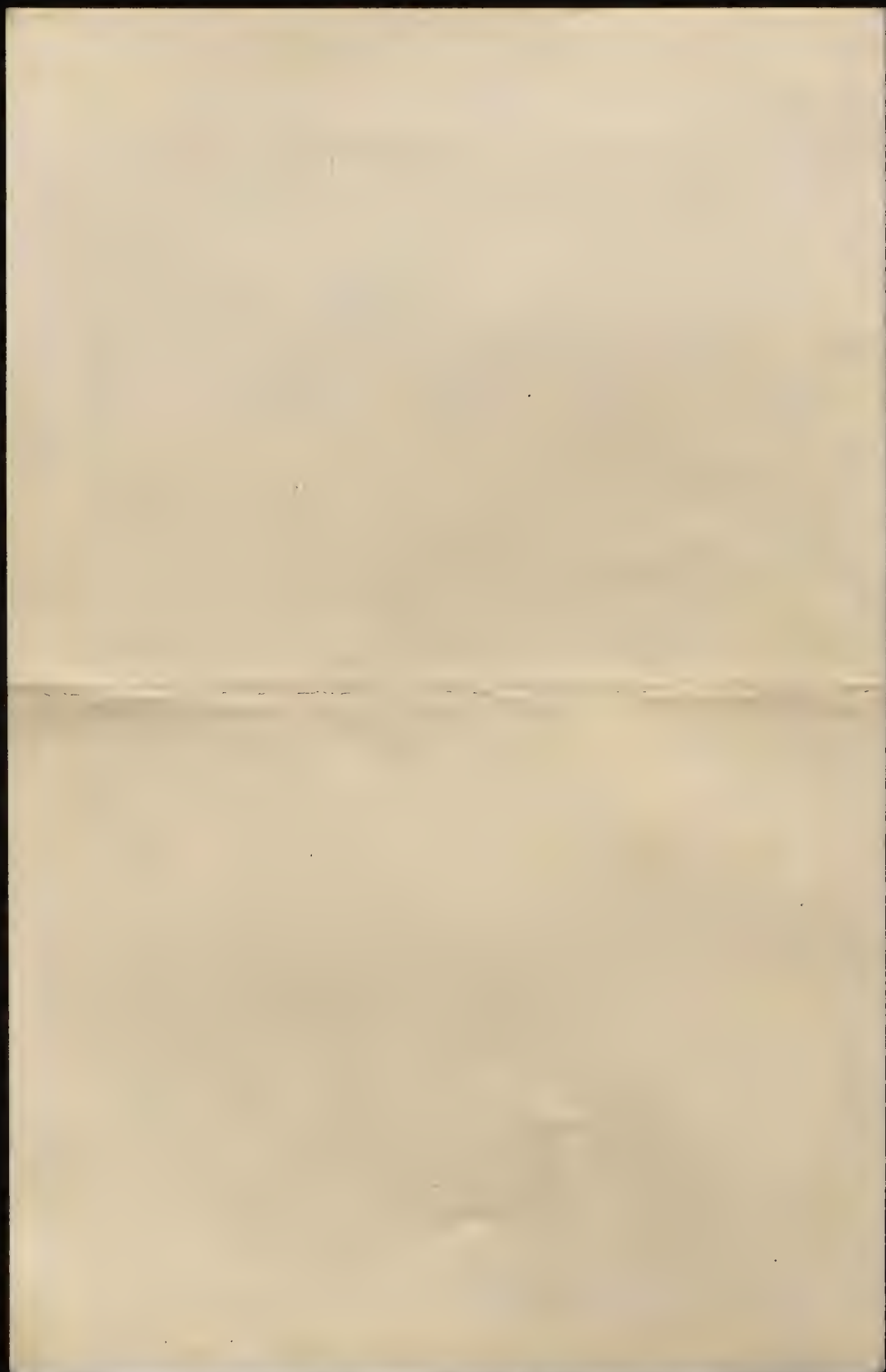
✓

mo przesunąć się po nauce i wiedzy.
 Jak straszą nas pań fundacji
 widzę wykonanie wyroku. To
 nieposłuchem, bo z pewnością Jasio by
 musiał konania Karłowato widzieć
 Jasio proceder, więc wolatem poje
 do Kasiobą i powiedzieć się. -

Honie, całość rzeczy inogi. Wielmożni
 nych Karłowato po tydzień raz po
 powstanie kawale

Włodzisław

Jasio



22 go Grudnia 1860
sobota

Wandiu moja droga, czy będziesz przy
końcu stycznia w domu? Jeżeli będziecie ob-
to tam może w tym czasie, pewna powa-
na matrona, zawita do Was na dzień je-
den, bo już bardzo na Was stęskniona.
Chciała ten projekt swój okryć gębą
rastony tajemnicy, ale nie może wytrzymać,
zwęta żeby wysłała na tej tajemnicy
nierastawny Was w domu. Podczas gdy
Miecz będzie radził, na ogólnym ze-
braniu Towarzystwa wolniczego, Kłak-
cia będąca z kim we Lwowie
ucieknie na dzień jeden do Ber-
nowicy. Tak jest projekt, daj Boże
żeby się ucieczywiścił, bo z serca
pragnę zobaczyć Was i Wandię uciec

Nasz Jasiek zdrowy, już ma 3 reby
wymawia już Dobrze Mama, Tata, baba,
daj, ham, ham, ty ty, a g'ia gw. Słona
i srotopna u niego chłopenyna, dotąd cho-
wa się doskonale, daj Boże żeby tak dalej
było. Na kółkową serdecznie li piszkuje, moja
Ty pocniwa liotko. Jas' ja tak bardzo lubi
nie ~~se~~ okazuje jej swoją sympatyę w ten
sposób, że już 4 razy musiała być prana,
co jednak zupełnie jej wody niepopsuła.
Bobusie serceśliwi nad wszelko wytar, codziennie
bardziej się kochają, codziennie są serceśliwymi.
Moja roba dotąd bardzo graczna, i dobrze
się sprawnująca, za przysłość jednak nie re-
ze, bo nawet po świętach, Jasia odtaeram.
Smarkacz tak kasa swojemi trnema rebari,
że Stariej karmić go niepodobna, wdesuta
i czas już odtaerzyć, skoro ma 9 miesięcy.
Chcielibyśmy w Lutym pojechać do Warszawy;
Niew chce być tam zgo Lutego na rebra,
niu Towarzystwa rolniczego, i nada bym
z nim jechała. Kci mnie bardzo ta podróż
bom ciekawa poznać Warszawę, ale mi
żal mego malca, i gdyby Niew pozwolił

• Tobym może w domu została, ale
 chce koniecznie bym z nim jechał
 a z nim kontaktować się, i tak takie.
 Ja wzięłam tu z Radzińska Jgo Radzińska
 a Mier 20 go dopiero. Byli tu u nas
 pierwsi Ina Listopada mój Paszkowski,
 Mieczysławowie Paszkowski i Mieczysławowie
 i Mama Krakowska. — Mama przed
 przed przyjazdem Mieczysławów wyjechała.
 Mier zapewne, że Paulinka z Kordem
 do Krakowa mogła przyjechać, ale Kra-
 kowa do Radzińska w żaden sposób
 nie mogła. — Hania Paszkowska, jest bardzo
 miła osobka, nie a nie księżniczka, dość
 ładna choć ruda, jednym słowem podoba
 ta mi się i bardzo ją polubiłam. Paulin-
 ka nie robiła jej koniety, ale bo ten tym
 razem była brzydka i źle ubrana. Wyobra-
 sobie, że miała na sobie wisiową bluzkę,
^(z równiegiem wstążkami)
 czepek z starych koronek, bardzo piękny
 ale brudny i na czepek na ciękich
 kołnierzyk i mankiethi płożenne, i ogra-
 ny tyftyk najniegrabniej włożony, i w
 na głowie nastroszone tak, jak nigdy.

Niewiem doprawdy co jej się stało, bo prę-
cież ubiera się zwykłe dobrze, a w tym
stroju wyglądała okropnie. — Przytem takie
głupstwa gada i tak się jakoś niepo nasze
mu do mego miśdru, że doprawdy niedy-
nami mówiąc zastąpiła na naszę
"staręj, brzydkięj, miśdrzącęj się babę"
która jej Mama dała. — Może gdzieś w Maju
wróci do dawnęj urody, ale teraz brzydka.
— Komedami niewiem co się dzieje, latają po
świecie i nie napiszą od sierpnia. —
Mama rdrowa, że teraz w niej młodzi
Paszkowscy i wuj i zostana tam na święta.
Ka Nowy Rok, mają tam wsiyscy z Mamą
przyjechać; jakby to ściernie było, gdyby
~~by~~ ^{je} takie tu wtedy być mogli, jakie
bysmy się wsiyscy ciężyli drogą soleni
zanthra, a Paszałowi jako chowemu jakbyśmy
dogadali. — Wszakże ony biedniecie mogli być,
ony nie, to jeżeli nieboże, ja przynajmniej
jeżeli Bóg pozwoli, z pewnością do Was
w styczniu najrnie, a wtedy wygadamy się
choć trochę. ~~Ja~~ ^{Ja} Mierca w tej chwili niema
jest od dwóch dni we Lwowie, ale za parę

godzin się go spodziewam wraz z Rom
nowskim i Turyńskim którzy u n
mają być na świętach. —

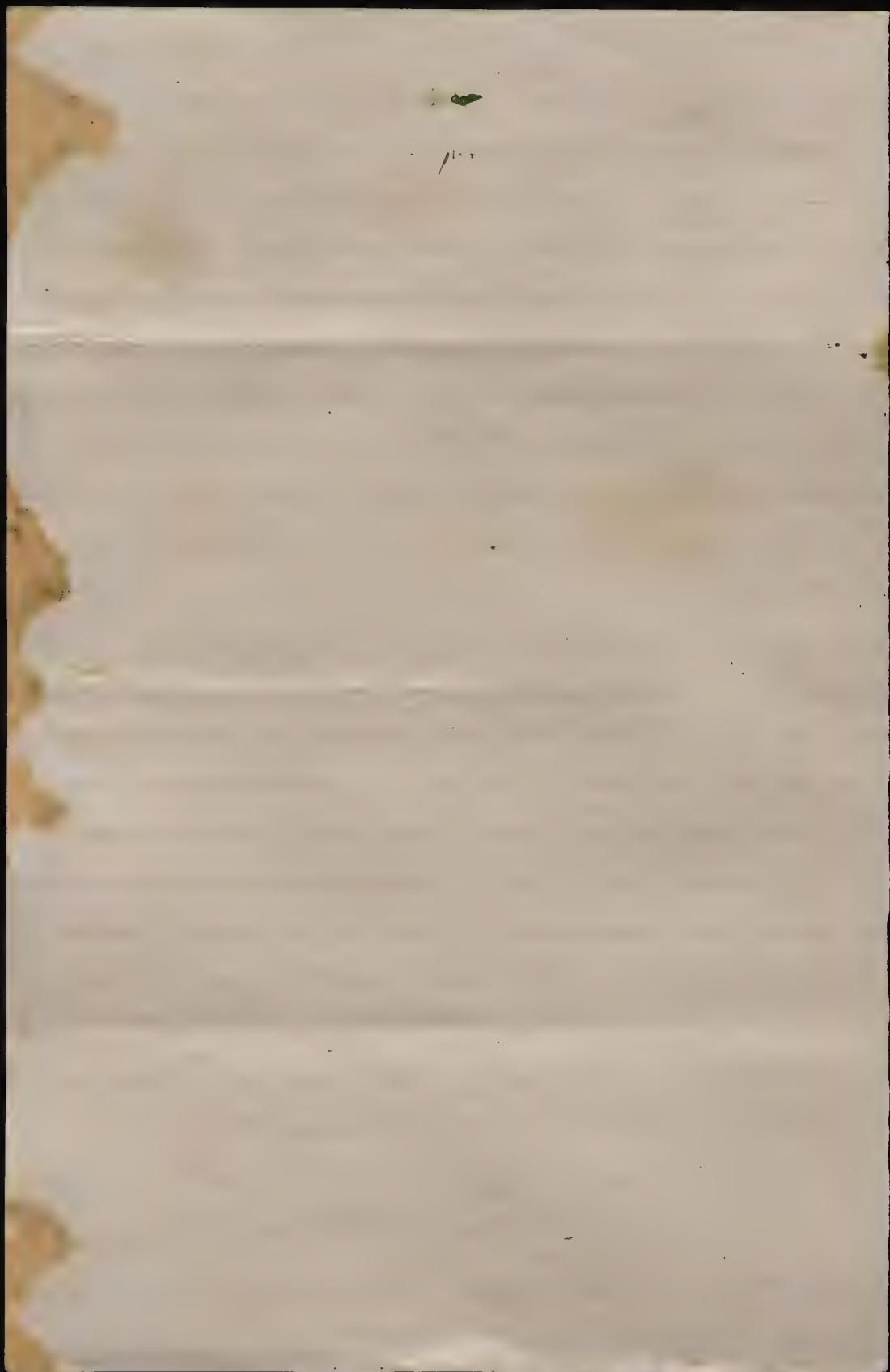
Przedstawiam Wam moi drodzy życzenia
świąt jak najweseleńszych, choć wiem,
że zupełnie wesołe być niemoga, skoro
Rafat niedrów. — Żegnam Cię moja Ty
droga, kochana siostra — Bóg niech będzie
Twoją siłą i pociechą w teraźniejszym smutku.
Poślij Wam opłatek, byście się nim
w dzień Wslii przedstawiali, myśląc o nas
i wierząc temu, że go przedstawia ręka
która by w każdej chwili chętna stała
na Was tysiąc błogosławieństw, przynosią
cych szczęście, spokój i zdrowie. —

Żegnam Cię raz jeszcze moja naj
droższa serdecznym uściskiem i obiet
nicą, że za dni kilka znów pisać
będę, i że od dnia dzisiejszego choć
po słów kilka co tydzień przedstawiać
Ci będę, bo zdaje mi się, że nasze
listy łączące szczęściem naszym, mi
temi Wam będą. — Bóg z Wami moi
pożegnani. — Serdecznie Was kochają

Siostra

Halcia Miczowa,

Talusia Bobusia. —



Medyka. 5 go. Marca. 1861 go r.

Droga, kochana Wandiu!

Przepraszam pokornie za me milo-
cenie i błażostwo z rzeczami. Nie
będę się tłumaczyć, bo na co się
te przyda? stało się. — Przecny dii
wysełam — a teni są: gronostaje
z katehawkim, broszka której
naprawa kosztuje 50 c. włosy
których przerobienie mimo mego
starania i dwukrotnych poprawek
bardzo lichy, kosztuje 1 r. w. a. u.
ładne ubranie zupełnie nowe
& w domu zrobione kosztuje 12
zł. w. austr. Ładne ubranie na
wzrost mojego w domu zrobione kosztuje

je 9h centy. - branego Twojego ubrania
nieodsiłam, bo za to do pasowego
ubrania moich dodałam ustańek.
Niema więcej złotych paciurek
na wstę więc tego raczenia dokonaj
sobie sama. - Tyle o fatalaszkach
a terazadam ci sprawę z tego co
my robili od czasu bytności mej
w Was. - Włociszyn do Lwowa,
najniespodzianie, zastalam tam
Mamę, która bardzo zadowolona
ze nieprzyjechała wreszcie była
by albowiem & ze mną do Was
pojechała. - Waj tam znów Mamę
mężyn & nibyż przez 3 dni aż
w końcu dostał odhosna, podobno
nieodwatalnego. - We trzy dni po
przyjeździe wrac & Mama wróciłam
do Medyki, Mier jeszcze został we
Lwowie. - Jaska zastalam zdrowego.
Na konieczne zadanie Mamę & go
Lutego wieczór wyjechałam do
Zwakowa, gdzie przyjechałam 9 go
rana już zastalam Mierka, który

tamże od 3 dni już obchodziliśmy.
Poddawaliśmy 10 go worytkim
wiryty a 11 go byliśmy na ba-
lu w Telixów Męcielskich. Moja
osoba obrana była w suknię ilu-
riową, białą; spodnia spodnia
w bufy w dotus, a na tanie
kaftowane ornelkami i pelami
wieniec z gwoździów, — na głó-
wie miałam wieniec z konwa-
lii. — W ostatni Wtorek u Jhu-
sarewskiej byłam w czarnej
aksamitnej sukni, na głowie
wieniec z ciemno fioletowych
róż z błyszczącymi liśćmi, a
do tego brylantowa brosza,
paradne bransolety i perły na
szyi. — W tym ostatnim stroju
lepiej mi było jak w pierwszym.
Nie tańczyłam tylko kadryla
na obiadach balach. — Twa-
row, zupełnie odmienił teraz
postać — co dawniej nieuchodziło
to teraz bardzo uchodzi. Canny

kół i meżatki kokiety do
najwyższego stopnia, czasem można
by zapomnieć, że się jest niby
w ościwym towarzystwie. Kto
kobietek młodszych kocha, inne
przynajmniej się zachowujące, jako
na przykład Badenianki, Tarnowska,
Rejowna, ^{Pruszczyńska} pretuszkę strużną.

Elunia Krakowska, pani Droboszyńska,
Kotowska z domu, panna Wodnicka
Franciszka córka, panna Łamaj-
ska jedna, bo druga jak się na-
leży, panny Moszczyńskie, Po-
tuskie, to wszystko takie kokiet-
ki i e a i se. Panna Wodnicka
brzydka, a podobna się.

Helenka Wodnicka młoda i ładna
dziecko i Łamajska przylipczka,
obiedwie Łamajskie ładne, jedna
idzie za Janem Tarnowskiego.

Małka Wielogłowska po rade
czynach z Dobrzańskim Józsem,
Włodzisławem pana Józia Brow-
z i oną, ładną ma i oną. Ka przyni-
= tanie obiedwie podał mi ręce.

Wszyscy się bardzo o Ciebie dopytywa-
li, ale miano najwięcej starsza Ba-
denianka, Marynia Bittthofen, pan
Henryk Kłodnicki, Karwiescy, Konia-
brodscy i Marcelli. — We Czwartek ra-
zo po Popielcu pojechaliśmy do Ham-
bura i wzięliśmy w sobotę. Namgo-
rą z rozekuszeniem i ze słowy „prochci-
Wandria“, list Twój mi pokazywała.
Młynie w Radziszowie ogromne awan-
sje. — W Poniedziałek wyjechali-
my z Krakowa i od dwóch tygod-
ni jesteśmy w domu, gdzie codziennie
sobie powtarzam — „wszędzie do-
bnie lecz w domu najlepiej.“

Marek Jasiek ma już 4 reby i cho-
dzić już racyna. Słanny i mądry z
niego chłopaczek, choć nie taki mądry
jak mój Kłodnicki, od ^{czego} chroń go Bóg.
Myslałam, żeście niebyli w Trybunowie.
Dzisiaj nam Wandersko o zdrowiu Rafa-
ła boć niespokojni. — Za dwa tygod-
nie imieniny wrodziny Jasia, jakże
nam przedko zbiegł ten rok!

Moji drodzy - jaay Wy by byli kocha-
ni - gdybyście do nas na Wielkanoc
zjechali - byśmy może ra to w lecie
do Was z Janem zjreli, w lecie to
byśmy się może pomiesili. Ale nie
na nie, musicie Wy do nas na
Wielkanoc przyjechać, to wtedy i
my może dozwymalibyśmy tej obie-
canki. Teraz nam przybył jeden
pokój - umieszkilibyśmy więc Was
w tym samym co my domy, żeby się
kafal nierieł. Odpisz nam moja
droga Wandiu czy co może być z tego
co li więcej o nas napisze, wiesz
żeśmy szczęśliwi, bo się kochamy
codzien to więcej, wiesz, że nam
dobrze bośmy w domu naszym -
chyba ci to jeszcze z nowin Be-
lich doniesę, że już od półtara
tygodnia jemy wrodkiem, że kura
już na jajach siedzi - że na Wiel-
kanoc będzie mieć młode ogórki
i kalafiory, i że nam para pani
do gospodarstwa przybyła.

— W ubrania pasowego oznaczone
jest nitkami czerwonymi gdzie ma
ją być paciorki. —

Zegnaj się moja droga, Kocha-
na Wandiu serdecznem uściskaniem
Rafata pozdrawiam. — A co Wacław,
wa? — Twoja całym sercem kocha-
jąca się siostra

Halcia Mieczkowska

Kabrocha stara się do mnie
za panne, sturacą — zapewne ją
wyrzuci, bo Bochenka bardzo
stęskniona na swoim, jutro już
wyjeżdża. —

Kochana nasza Siostró!

Do listu Mierowej Halii odpisuje ci Halina Mier kilka
zdrowy że jest wesoła i zdrowa — ale że mi brak czasu i wymowy
piśmi i Rafata i Rafadwej wyrazić to co wewnątrz serca i
głowy — nie wyrazi więc ani słowem. Odkładam sobie napisanie
odownego listu na czas wolniejszy, modniejszą chwilę. Teraz

J. Byłko

tylko Was obej przedawiam i witam najserdeczniej i najgoręcej.
Siostrę Kochaną cadoję w rękę a Rafała szukam i cadoję
duny. - Ciemno tak nadto odywanie się do nas i tak skąpo
moji kochani Państwo? Nieście na wsi, - ciemno maie wolnego,
swobodnego od całej obfitej aż nadto - a niepieniędzy do nas
niegrosim, niedobry, niekochający, nieczuujący!!!! - Czy
tak ścisłe zachowywanie prawidła etykiety, że tylko tak cicho
świecie do nas się odzwierają jak cicho od nas list otrzymacie?
Czy zremota kieruje Waszem postępowaniem? - Ależ
żwirnie! My wiać na wyprawie: to do Lwowa, to do
Krakowa - ja z sejmiaku jecham na sejmik - jestem w miarę
zwykle i chwilkę ciemno cicho nie mam - do tego stopnia że
mi się raz wdrugiem ciemno chciał kichnąć, a nie mając na
to ciemno, musiałem na półniej tę przyjemność oddać; i
tak składałem z chwili do chwili tak długo że aż po dwa
tygodniaki, trzech dniach, pięciu godzinach i 17 minutach
kichnałem!! - I gdzieś tu pisać listy - choćby do Siostry, choćby
do kochanego Sewastiana! A Haluś? ta zwór ciągle miarę
nanego chłopa i co 3½ minut w burie mu zasiera i te
pmerku ciemno zabek nadto. - Żegnajcie Was nasi Państwo
mili - obyście zawsze zdrowi byli - do nas ciemno listek
wyprawili. Koniec to już nie mam ani chwili. Najdroższemu
niez jest ciemno. - Kochajcie nas! Wasz brat i serwator
Mieś Haluś.

Medyka. 17 go Maja. 1861 go r.
Piątek.

Droga, kochana nasza Wandiu!

Nie gniewajcie się na nieznosnego
ale szczerze Was kochającego leniucha
za długie niepisanie - bądźcie wspa-
niałymi i przebaczenie - nie gniewajcie.
Donoszę, że obecnie wszystko troje jesteśmy
zdrowi, a ja tak prosperuję, że codziennie
prawie suknie rozpuszczam muszka
i z prądem spuszczać muszę. - Teraz
zdrowi jesteśmy, ale zadar po Wiel-
kiej nocy jaś tak mocno i upodry-
wie kaszlał, żeśmy byli o niego
w wielkiej obawie; - Teraz zaś
niedawno Miecz przez kilka
dni w łóżku leżał - jednym słowem
temi czasami kłopotalam się memi
drogimi, ale dzięki Bogu wszystko
przebiegło. —

A więc tedy Miciowie mają
córkę — niech im się chowa zdrowo
na pociechę. Moje wieści o ja-
kich bliźszych szeregach przy-
na świat naszej siostrenicy — je-
li tak jest, to donieś nam prosię
bo my przez depresję telegra-
ficzną i przecoliniowego bu-
letynu pana Koniuszki, nie
niemieliśmy dotąd.

24go Maja. Piątek.

Przez cały tydzień list ten leżał sobie
a to z tego powodu, że moja osoba była
a nawet dotąd jest niedrawą. Po kil-
ku dniach nienaturalnie gorących któ-
re u nas były, dostałam tak sil-
nych uderzeń do głowy, że mi się z
tę przyzwyczaję słabo robi, w oczach
mi, głowa mocno boli, i chwila,
mi taka jestem czerwoną jak burza.
Niema w tem nic przestrasającego
bo to się zdarza w moim stanie
będącym osobom, ale wreszcie takie
uderzenia niemiłe sprawiają wra-

70
zenie, bo tak się ródzi, jakby chto
wieki miał bruka dostawać.
Była tu u nas Mama na Zielone
Święta i dowiedziała się, że do
 Ciebie pisał Karata Was najserdeczniej
niej powdować. Nie pisał teraz, bo
bardzo zajęty. Mówiła mi Mama,
^(w rozczuleniu)
~~one~~ Karata ma do niej zaufanie
i pisał doń takie listy jakby
syn własny. Niech ci Bóg nagro-
dzi Karata za Twoją poświęco-
ność dla Mamy - Ona warta Waszej miłości
a taka biedna utratę niewiem czy
porównać czy prawdziwą przywiązaną
Miłości. Bo się z tym Miciem stało
to ja niedorozumieniem. Mamie nawet
nie wiadomo o tem, że ma córkę.
Do nas po ślubie nie pisał ni razu,
a gdy był u nas, w Listopadzie, to
ani jednej słóweczki z nami nie miał
pogadanki, na naszego Jasia ledwie
spojrzał, ni razu nie pocałował
nie popieścił - do Was podobno
także nie pisał. Może trzeba być

Dzieci z czasem zapomnieć, że się mia-
To brata, i to brata tak bardzo ko-
chanego. — Bardzo sobie Paulinka ufa
skoro sądzi, że mu potrafi zastąpić
matkę, siostry, przyjaciela — daj
Bogu by kiedyś nie uwerzył prosił
w kogo siebie — jeżeli tak potrafi
być szczęśliwym, to najmniejszego
nie będzie miała do niej żalu, że
nam odebrata jego serce. — Kiedy je-
dziecie na chrzciny i gdzie się
odbędzie? — Moja Wankin! czy chcecie
drugie nasze dziecko potrzymać do
chrztu kiedyście pierwszego nie
mogli? — Jaby tak bardzo tym się
cieszyła — oboje, byłibysmy z Wam
tak szczerze wdzięczni. Ja się spodzie-
wam w Landnierniku mej drugiej
dzieci. Przyjechali byście do nas
na święta i na Nowy Rok a wtedy
odbyły by się chrzciny — jeżeli Bóg
pozwoli. — Odpiszcie co o tem
sądnicie — czy się zgadzacie na prośbę
naszą. —

17/1 51
Mieć we środę pojechać do Krakowa. Alexander ^{dz} pisat, że mu do,
noszą z Krakowa, że Dorcho chory, a
on do niego jechać niemożne bo mu
w domu żona niebezpiecznie chora,
prosi więc Mieczna na wszystko, by
w następstwie jego pojechać do Dorcha.
Komunie się, że Mieczn natychmiast
postuchat tej prośby i jeszcze tego
samego dnia wyjechać. — Powiada,
ja, że stryjanka znów pręży nadziej
daj Boże by jeszcze tym razem
wysuta obronną ręką. Munię po-
dobnoś idzie za Antosia Jabło-
nowskiego — za prawdziwość
tej wieści nieverzę — jednak do-
by to było, bo to bardzo ma być
groźniwy chłopiec. — Romeowice
też w Jasle mieszkają; jak Wam
się to podoba? — Może tego roku
niepojedziesz do Trydowówki na dre-
ne kąpiele? Sanouce kąpiele ba-
dno skuteczne, ja także kąpać
się będę — niemożna by to razem

się kąpać? Takbym się rada
zobaczyła, ucieiszkę, ~~zoba-~~
wagę przyjeżdżacie koniecznie. Do
Helenki na chrzciny moje poje-
dzicie. — Są tu u nas teraz Mie-
ciowie Paszkowscy i Jarek. Flania
takie miłe, pociesze stworzenie,
słodkie ja polubiłam i bardzo
bym rada byście się poznali.
A teraz żegnam Was moi dro-
dzy, bo już moja głowa otwiera
niechce stąkować. Mierci odje-
żdżając serdecznie Was żegna
poddawiać. Żegnam więc moja
droga, kochana Kłaudia ser-
decznym uściskiem, i jesz-
te raz proponuję prośbę o przy-
jazd do Medyki. — Łatwiej sercem
kochająca Cię siostra

Flacja Mierciowa

W tej chwili odebrałam list od Mie-
cia w którym donosi, że Dorka se-
by bola i czyrak mu się robi pod
prawką i także cała choroba.

Jas któryś już gaworzy i sam chodzi
nawet, cioci wczeki cała jest ^{szczęśliwa z niego} chłopczek.

40

Medyka. 27go Maja. 1863 go roku
Czwartek.

Przepraszam Cie moja Droga, ko-
„chana Klara, ko, że tak długo do
Tas niepisałam — niegniewajcie się, ale
kochajcie choć trochę, bo ja teraz bar-
„dzo biedna. — Mego Miciuś niewidziałam
już od półtora miesiąca — nie tylko
nie widziałam, ale od dwóch tygodni nie
styszałam nawet o kim. Ponieważ ten
raz ja chorowałam na kura, już po-
raz trzeci w życiu mojem, dzieci
raz chorowały sama niewiem na
jaką chorobę, ale tak mocno, że
aż Ebersa z Lwakowa sprowadza-
łam; teraz dzięki Bogu — wróciły
tu w domu zdrowe — ale co z Mici-
cem się dzieje tego niewiem niestety.
Ostatni list miałam od niego z Gwoźdź

zaraz po wyjeździe Twoim z tam,
tych stron. — Mama była tu parę razy
po jednym dniu, raz tylko dwa dni
zabawiła — mówiła mi o poczciwości
Brafata: Bóg li zaptać kochany Bracie
za to, że chciates Matce mojej choć
trochę ująć kłopoty i smutwienia
— niech li to Bóg Stokrotnie nagrodzi,
niech li te kilkadziesiąt tysięcy — w
krócie kiedy urosną — a do tych króci
niech Bóg Wam syna na świat spro-
wadzi. — Czekam tu na Mieczna list
od Ciebie — nie odpisuję nań, bo niewiem
co zawiera, niemam albowiem rozwynaj
listów Meza otwierać. — Mama w Brestku
wybiera się do Beresowicy — jeśli będę
mogła, a dzieci będą zdrowe, to i ja z nią
choć na jeden dzień wpadnę, jeśli mnie
chciecie. — U nas tu już grad był, w zbożu
malo robił szkody — ale grochy i rosady
porobił bardzo — letnie kwiaty takież
zepsuł — a małe owoce pokaleczył. —

Teraz wielka suszka - jesienną
nasną - już przez pół wyschło.
Żyto u nas sliane - a koniaryny i pszenica
która głośnieściej przecorują, u
nas ładna - niewiedzieć jednak co
dalej będzie z tą posuchą.

6 go Września.

Żniwa już skończone oczywiście - uo-
drzeje ładne - tylko siana i jaryn
przez posuchę będzie mało - kapu-
sta szkaradna - kartofle ładne.
Miecz teraz we Lwowie - nigdy
go prawie teraz w domu nema
i żeby nie Modunia Krasnopolaska
która od dwóch miesięcy u nas
jest, to by mi bardzo smutno
było. - Wyjechać do Radiszowa
na Turszy czas niemożę, bom w
domu potrzebna teraz.
Dzieci teraz zdrowe - Jasi coraz
grzeczniejszy i mądrzejszy - Tadeo
już sam chodzi - wielki gadatywy

i także nie brzydki jak
widzicie z fotografii. — Także bym
ja się cieszyła gdybyście do nas
przyjeżdżać chcieli — wszystkie nogi
ty już wypędzone — gdyby przy-
najmniej Wandzia choć na tydzień
przyjechać chciała pojechałybyśmy
obie do Dąbrowki — chociaż teraz
niechwycają mnie starym ^{ra}istki mogli
by trochę więcej zrobić niż robia w
terazniejszych czasach — ale może
to nieprawda — bo to ludzie czasem
gadają i na najlepszych a ja Helenę
kę kupiłam z innej strony znalam.
Mama może w tych dniach będzie
u nas. — Styrnałam że masz Karolci
trzymać syna do chrztu — że Lwów
wa tak blisko do Medyki. — Wtorek
15 go w. m. i ja będę we Lwowie na
dni parę. — Bądźcie zdrowi kocha-
ni a nieśmiejcie się z mojej recepty
bo wieście mi, że tylko dla Was
to robię. — Dzięci Wam serce i satys-
fakcję. — Styrnałam że Jabłkowski znów był
chory. — Bądźcie zdrowi — Bogu z Wami. —
Wł. J.

42

30 go Grudnia 1865 go roku.
Sobota.

Droga, Kochana moja Wandiu!

Dawno już niepisałam do Ciebie Kochana - najprzód czekałam na odpowiedź Twoją - potem otrzymałam telegram, że mój Miecz wolny i od tej chwili już o niczem nie myślałam tylko o Jego przyjeździe tutaj o Kim! wszak mi się nie dawało i nie gniewałam się, że niepisałam przez dłuższy czas do Ciebie - nieprawdaż? - W połowie trzecia tygodnia dopiero po uwolnieniu, mógł Miecz przyjechać do swojej Hłusi - o go rano pojechałam do Łozanny z Anielą i wysiedziałyśmy się tam cały dzień o 7 mej wieczór dojechałam tam się wreszcie mego Kochanego; domyśli się co się nam działo w sercu przy powitaniu, bo ja tego opisać nie dotam - powiem Ci tylko, że mimo wszelkiego wycieńczenia na przygwoźdź i zachowania, decydując

staliśmy się widowiskiem na dworcu ko-
leji żelaznej w Lozannie. — Trzy tygodnie
minęło jak goście mego Mierca w ciasnym
i skromnym meim mieszkanku — dobrze
nam tu razem — bardzo dobrze — lepiej
niżby było w kraju w tej chwili — Po-
nam się z początku należało na tak stu-
gą roztankę trochę szczęścia we dwoje —
trochę ciszy i spokoju oddala od ludzi
i światowego gwaru; w kraju niedali by
nam spokoju ludzie a ciągnęli ich namiętno-
ści to do Medyki czy do Radissonowa w
pierwszych chwilach powrotu szczęścia
naszego mógłby nas i nużyć. Ty wiesz
przecie i rozumiesz, że mówiąc o ludziach
nie myślę o Tobie — bo lubię tu mieć ze
sobą byłoby dla nas serdeczną radością
— z Tobą kiedyś zawsze być razem naj-
droższem życzeniem mojem; Tyś mi teraz
sercem, wyobrażeniami, usposobieniem
z całej rodziny najdroższą i najbliższą
nie wiem jak Tobie — ale mnie, po Miercu
moim — z Tobą najlepiej, najmilej o
ile wszystko oddaliło mnie od tęskoty

rodziny, a tyle zbliżyłam się do Ciebie i
często o tem marzę - żeby to kiedy można
być razem - zawsze być razem - żeby moje
dzieci Twoimi mogły być dziećmi - żeby tak
na Twoich jak na moich wychowywały
się kolanach, żeby jednako i mnie i Ciebie
kochały! — Jeżeli i Ty czasem myślisz o
tem - to życzenie takiej przyszłości prze-
śiłam Ci Nowym Rokiem - ale przedewszyst-
kiem życzę Ci zdrowia Pałata, życzę Ci
choć trochę szczęścia serca na świecie
- daj Ci Bóg jak najlepszą przyszłość, Bóg
jest Wszechmocny - prosimy Go a może i
dla Ciebie jeszcze słońce zaświeci moja
Ty biedna Kochana. — Mierza jadąc tutaj
był u Pałata - ale niech on Ci o tem sam
poinformuje. — Jak Ty się masz teraz Kochana?
- do życzeń moich ratowaniem jeszcze życzę
nie zdrowia, bo widzę jak ono bardzo do
szczęścia potrzebne - ja się mam teraz
nieźle, ale mój Mierza stargane ma siły
i zdrowie i patrzę na Jego serce jakie
boli, bo cierpi a nie na to radzić nie
chce. Tobie jednej tylko donoszę o nie,

rodzinnu Mierza - niemów o tem i Mamom
bo by sie na to nieporadza a niepotraf
nie martwić się, będą i Mierza nu,
dzie ciąglem gderaniem i narzekaniem
prochowa nasza Mateuszka i tak te
raz chorowata z płaczu na oczy tak
że aż jakaś operacja jej robili nie
trzeba jej wice dawać powodu do pla
czu - kiedy tak mamy powód jak nie,
przyjechanie nasze na święta i
wyłączenie emigracji a tem samem
mnie z amnestyi tak bardzo ja smat
wisto. — Co się tyczy powrotu naszego
to ten z dziećmi niepodobnym był
w tej, porze roku i postanowiliśmy
zostać tu do wiosny, ale na wiosnę
na każdy sposób wracamy i o tur
skiej emigracji ani myślimy - myśleć
nie chcemy. — Siednimy sobie tu ci
chutko nikogo niewidując tylko
stella i panów z Kion którzy już
byli na wylocie, gdy ich wieść o wy
jazdach w amnestyi, znówu na ja,
kto czas wstrzymata. —

Malce nasi ogromnie się Tatkiem cieszą
i całym gościnami niedają Mu spokoju.
Nie wiem czy li pisatam kiedy, że Ksawę
ka Chw..... jest a raczej oboje Chw. są, tu
o kilka mil stąd w jednem mieście
gdzie wspólnie z panem Rochembrune
trzymają handel żelarny. Coż li jeszcze
stąd doniosę? Bieda już teraz mniejsza
między naszymi wzystay prawie mają
pracę i choć licha gąptate - mieszkanie
i żywność; Władzio K. już się teraz
zapewnie przerobit na literata, autora
i zdaje się że już dalej po tej drodze
w życie pojde - Zdzisław B. Stugi robi
stwor się ale sam do siebie, bo taki nieznający
że nikt z nim żyć nie chce - rodzony brat
ledwie go cierpi a Mieczysław B. zupełnie
z nim wszelkie zerwał stosunki. P. Władz
dystaw i Mieczysław uktony i żywe
nie przestai li karać. - Wypisawo
li wzystko co tylko wiedziałem - ze
znam li Kochana i droga moja Kan
dian tygiem serdecznych uścisków,
Twoja całym sercem Kochająca Cię Siest
Halecia Mieczynowa

drzeć liści Mandzi pęta ki obaga

Droga, kochana Siostró!

Mimo supednego, miesamconego mrem sercsia na swiecie. Precypalem
list Halii, - a chci by nie edawad ci gdy nas los potanym potak. Hgiej
nostace - ze teraz listy rane do Siostry samem tyko sercsiem i swobody,
duszy sbluzi povinny - list Haliiu tyle strun bolesnyh potanca -
chci to list z noworoznem zyciem wydanu! - Wypisalem ci Ona
wyprerpic jui wazkie temata smutne - a mui list bedze jui
zato cady pelen uoiemchu i radoci. Ale nie, - poteca mi abym Ci
zdat sprawy z moich odnowdin u Rafada. - Co Ci przyjdzie z tego spawordu
Na co ci eda ten opis? - Cuij jednak iem Ci go wmiem przestac. Rysiem
u Rafada z jego matke bierko godnie - i dno pmer ten czas z nim mowidem
mowidem z nim owielu rosmatylki przedmiotach - a chci umydl na mienychanie
znuiony i ostably - a jedne i to same pytania lub mrogi kilkakrotnie postarad
zaponimajac otem co chwila o cieni tyda mowa, - jedniakie pmer cady ten czas
mowid ^{prawy} tagle do reary i wrytko dobre rozumiat o cieni tytko do urego
mowidem. - Od reary mowid tytko wtedy gdy mu kto wspomniat o Tobie lub
gdy sam przypominajacy sobie siebie - zwetka trozga i niepokojem powad
wypyturac gdzie Ty jectes - co ci i Tobie dzieje - czy zdrowa. „Czy tytko
pawne Wanda zdrowa, czy pewnie zdrowa? „uagle imne pytal niedowierajiem.
„Gdzie ona? gdzie ona ject? „i pntem miedudis zawnie na pntemiu, czy Wanda
moie pntemiu, mima? - pntli jej, pntli jej, banda Ci pntli, pntli chci trache.“
Wzgladu bardzo mironie - bardzo mironie - ostably i lednie na nogach utrzymac
ci ~~nie~~ moze - a ma pntem mienaturalny, mienychany apetyt - i je wrytko
z niewidiane, ciardarnoscia, cokolwiek mu da dzie. - Apetyt ten najbardziej mwie
zasmucit - bom indiat mieras podobnie chorych, i edaje mi cie ze rozumiem
ci na symptomatub, mmydwych; mtegorzeli dabsi. - Wobec tych miewi
smutnyh staraj ci byi ilue droga krotko - eda Bogu przygodu - a samu
staraj ci byi rapte palicemko hrech, zatrudniemem pmer dno cady - pmy Tych
krotkach mte bratem Ci na niem nigdy - miedudaj ci rosmiplamiu - a gdy
rosmiplamio to mui o tych ktory ci sercsiu - a ktory ci khaie sercem
cadem - i sercsie miew Ci bndie pntek. - Zdania - iit frypnyh;
moralnyh i pntchy wnetkzej - i wnetkzgo sercsia jakiego dnoai miron
- tego Ci zycy cadem sercem khaiaj ci brat

Mier Halii

Medyka. 3 go Września.

Niewiem doprawdy jak się
wziąć do pisania tego listu
- niewiem - co radzić i jak
pisać - wiece jestem na am,
barasowana i rkomfandowa,
na - ale kiedy już tak
koniecznie chcecie to odtożę
wtedy na bok i pisać będę
głupstwa skoro sobie życzyicie
Kto to wie może Bóg mi
dopomóż i Wam szczęście resztę
tak - jak tu w Medyce
dwom biednym kobietom.
Najprzód trudno to kurować
jeśli się niewie, co komu
dolega i jaka choroba jest
główną przyczyną ztego.
Lepiej by było gdyby Wandzia

tu przyjechać mogła -
- może to sanowe kapnie
Tak skuteczne - bo tamte
kobiety - po dwa razy na
dzień kapaty się w sanie,
tymerasem jednak róbcie co
poradzę.

Niech Wandzia rąywa przez
4 dni proszki numer 1
każden proszek wysypać do
4 tyżek czystej ródłanej wody
i brać po tyżce rano i wie
czór; Bafat zaś niech w ten
sam sposób rąywa pigułeczki
nr 2. - Ty Wandeczko przylem
kap się koniecznie w nocce
2 razy na dzień - a w tłówen
dzień kapać byś się nie mogła

w skutek niepogody - to bierz
2 rimne ritzbady na drin.

We trzy dni po wgrzyciu tych
proszków pij rano na czczo
herbatę mocną z kwiatu gtu-
chėj - niepiekającej pokrzywy -
a obmywaj się po kąpielu
lub ritzbadzie odwarstw^{wystawionym} z
lisici tejże gtuchėj pokrzywy.
Na noc pijcie oboje po szklan-
ce odwaru z korzenia piekającej
pokrzywy. - Jeżeli nienarobie-
ratisz sobie według mojej rady
kwiatu z gtuchėj pokrzywy
i jeżeli niedostaniesz w aptece
to napisz - a ja przysyślę. W li-
cie z gtuchėj a korzeń z pie-
kającej - możesz się jeszcze na

zimą uprządkować. — We dwa
tygodnie po wyżyciu homeopatycznych
piguleczek napisz kochana Wandiu
czyś zdrowsza, silniejsza i czy Twoja
zwykła choroba zmiejszyła się —
Rafatowi zaś czy lepiej na romatyzm
bo te piguleczki i na to pomocne
— i co u Was słychać. — gdy napisze
się — to ja znów zaraz przysłać
dalsze lekarstwa, to homeopatyczne
tylko co miesiąc razować będziecie —
— kąpienia zaś i picia tego co pisa-
łam nieprzerwywać wcale, tylko
wtedy gdy u Wandii konieczna tego
będzie potrzeba i wtedy kwiat z
głuchej pokrzywy niech pije. —
Posiłam Wam fotografie Jasia, i
Tadzia i Mieczka — moja, mnie się zda,
je. w kragłym kapeluszu — mała
macie — a lepszey ja niemam. —
W tym liście badacie zdrowi a w
drugim — raczytym jeszcze w Maju — a
którem teraz słoneczko zaraz się przegwintamy.

48

Jak się zachować przy tej kuracji
to zapewne wiecie sami. — Nic
aromatycznego ani korennego
ani jesi ani nawet wachać
niemożna. — Trawy na oczy
nie widzieć — herbate słabą
można — cygara Rofa Tami moż-
na palić ale niewiele — a na
dwie godziny przed i po użyciu
homeopatycznego lekarstwa
ani skosić cygara ni fajki.
„Owoce jesi można — ale nie
kwaśne — nic kwaśnego jesi
niemożna — przez czas zary-
wania homeopatycznego le-
karstwa. —

Przyjechawszy ze Lwowa tylko
przenocowałam w domu i pojecha-
łam do Krakowa — musiałam
jechać — przedwczesną rano wró-
ciłam i zostałam dom obozowy
wojskiem — a w domu siewnie.

Arrestowano trzech panów tu
będących — jednego na moją
osobistą prośbę a starosty a
raczej skargę — wypuszczono
dwóch zaś zatrzymano kula-
wych. — Jednym z nich jest
Władysław Filke z Tiongresów,
który bardzo racny i rozumny
entawiek — zdaje się przepra-
czeruje się do otomunca —
dzięki Taskawości pana Kusse-
ra i Draka. —

Legnam Was już naprawdę
i przeproszam — zem się
tak niepociesiwie gurdvata.
W kilka minut po Twoim
wyjściu pytam u Włodni-
mierzów — tak jak obiecałem,
Bądźcie zdrowi — Bóg
z Wami. — Wasza Kłostka
Stalcia Kieczowa

Kochana Siostrzo!

Odkładam się eważ Cię tem mianiem - gdyi od pierwszych lat dziecięcych wolno mi było eważ Cię po imieniu a później już samęina uroczyste dadasz mi pozwolenie eważ Cię Siostrzo. Drogiem niewypowiedzianie jest mi to słowo: „Siostrzo” - imię, co miałam i miałam rodzeństwa, - imię, co na szerokim świecie sam jeden, - imię, którego w młodości brat mój wspiera silnem ramięm, siostra rodna nie zlagodzi cierpienia Adolfa słowem pociechy! -

Widzę Cię czytając te wyrazy. Odkładam ów wyraz: „Pociecha” - widzę po Twoim uśmiechu - że Ci już oddłonił powód i cel drogiego mego pisma...
... a więc nie kończę - nie odmawiam mej prośby: „odpisz mi!” - lecz zostawiam to Twojemu siostrzanekiemu sercu.

/ Porwałase

Powalase mi zwai' Ci' Siostro: a wiec baid' mi Siostro
dusiay! - Wiece o wszystkim - a jeli Ci' najnowse
miesieczne raj'cia wkratkowe jenne m'e dalszke znane,
to Ci' je wtro'ke Ktos' opiere... Wiece o wszystkim -
- i abolewase - i umiesc ocenid - a mune rynger
dobre - mewa' tuz o tem Siostro! To ter jinn d' Cechi
z रुपeta uprosia, szerze - otwarie - jak do
Siostry: Baid' ie mi Siostro! - Ci'erpia'bis' w rym
niemalo --- wem co ci'erpienie, - to ter moze d' Cechi
juda' otwarie, nie obawiaja'z sie usmiechu ironiczny
iartow i lekcewarzenia smutku mego... Zda'z mi
sie ie minat' czas wktorymby's mogla jak dawniej
niez caly zlekcewarzeniem "drickimstwem" narywac!
I Ona drickiem nie pot... Mewa' tuz tedy ie
dis' maej postepowac i wplywac kaden na
rozwoj tej sprawy kochana Siostro - inaej nie
/ przed

przed kilkoma laty, inaczej niż przed rokiem nawet...
Dziś emituję durne pytania... Toż inne podobienie, inne
skutki, inne trudności. Kochana Piotro! moim wty-
nem wcale pomóż, wcale zaszkodzić - a nie wolno
siostro niemienić się do tego. Przebraś młodego
brata do wyprawy: Roszari wpróżd Abne ramim co ucyguir,
ramim nawet Abno pake wyneknien... Twidne
o ludzkie serpsie całego życia... moim nie o moim
tylko serpsie..... Znajdę Twój sposób widzenia
niecy, wcale rozsowny i prawdziwy, ale jednakowski
w ogólnym świecie i ludzi wokołońek jednostronny,
obawiam się abys' myśle nie porytasz za Twój
obowiązek pewnie rozej porypowania w tej sprawie
który tytko szkodzić być by mógł. Obo obawiam
się że naderze do tych którzy nie raz w życiu gorzko
się rozczarowali - i że jak im tak i Tobie wyda się
iż wycię

Mary Ann Pawlikowski

[illegible]

51

Kochana Siostró!

Byłab' tak łaskawa, odpisać mi raz na list mój, drugi raz
dobrze Twoje serce siostrzańskie skarab' Ci króciuchny
listem zapytac' chorego o zdrowie, - ożi ja osmielony
Twoją zdrowia - pisać teraz list po listach i miedze Ci
i trudzie być pończ. Probać mi i chuj mnie
wyrozumieć i usprawiedliwić za moje natęstwo. -
Tu omylił czas gdyś był jeszcze wamym proz. Cechi
i Gen'ie "Malcem" - nieraz miedziem Was zaprawi
niepospolicie, byłem według Waszego wyrażenia
"nieurocznym" -... ożi idąc się z jakiegoś fatum
zawisto nad nami i wgarda jak zapisano na niebie,
abyś Ci Kochana Siostró miedzi tak proz. cała
izie. Probać, - ale kżi wola przeinaczyć losy i
preracenia? -

Czemu Driscij pisać? Ożi my moje i prerucia

i mówię mi

powie mi, że Ty byłaś kochana Siostró w ubiegłym roku
długożył rok bardzo dla mnie Naskawę, w sprawie
srebrna mego.... Chęć Ci być w bieżącym pełnym roku
najbardziej wzięte Ducha - i przesłać się z nim na rok
przyszły: Wszak Ci los tysiącokrotnie wynagrodzi za
wszystko dobre co dla mnie uczyniła! Bądź szczęśliwa!
Wszak się ziszcza wszystko czego tylko pragniesz! Jeszcze
raz i jeszcze raz: Bądź szczęśliwa! bądź szczęśliwa! -

Kurczę list mój do Ciebie zawięta jakas prośbę,
i wdrisnę jej udebranie. O to proszę Cię kochana
Siostró - przypomnij mi w dniu Nowego Roku Tej,
ktorej srebrnie moim jest srebrniem... o nie, ukończenie
doświadczenia własnych moich zyczeń. Wierzę
mi Siostró! jeśli pragnę gorąco stać się Tej Drogomym
iżna towarzyszem i przyjaciółm - o! to nie mogę wstać
/ tylko

wszystko serce mam na celu, ale głębiej mam przekonanie
 iż nikomu w świecie tej serce doświadczyć nie może
 mi mnie. Wieraj mi Siostrko: gdybyś wiedziała że
 kto inny mógłby ja bardziej odemnie uszczęśliwić,
 to dla tej serce miałbym się najgoręcej i z
 -chętą serce mi poświęcić miało. - Ale nie, ułam,
 wiem że się spełnia moje najgłębsze marzenia - nadzieje!
 Ona będzie szczęśliwa! O gdyby ja Serce tak chętnie
 ukochał jak ja ja kocham - byłaby pewnie najszczęśliwszą
 z ludzi i aniołów! -

Wieraj, chciałbym bowiem aby list Siostrko, przez
 odwrót przetrwał. Proszę Cię kochana Siostrko - powiedz i uścisnąć
 serduszkami moim Twojego odemnie i zyci wszystkiego najlepszego.
 Czy też odgadnie zyczenia moje?...

Rodzicom Twoim chcę włożyć odemnie obok
 wyprasza uszczęśliwienia i uciśnienia z serca - to najserdeczniej
 i chętniej moje

chci miłe i zjorenia które dozwolnie w Tobie stop spełnam
a które nigdy w mem sercu nie wygasną.

Całą ramię Twoje pochłona Śmierć, i procy Cię
dużej na rok przyszły 1857. zachowa w duszkiej Twojej
pamięci

Twojego

najczerniejszego brata

Włodzisław Bawłowski

Medyka 31^{go} grudnia 1856.

Medyda 20. 3. 88.

Wiskongauhty: Tawdare i Pui.

Tharia pryncetka mi do Medydy: Tawdare i Pui,
za. Mory wryz wryz i akowigeda fadergdo.
wec. Metem zwor wory doriw Pobanci,
Tawdarewci, pauczi i Pui dla nas ale
mam i pryncetka z tej pryncy, ie
nie potrafię wrygnowci mojej Pui ada.
zas. Pui i Pui wryz mi, ie to nie bra
wrygnowci, lecz bra wrygnowci objawie
nia jej wchada i Pui podjawnie, ie
u mnie wryz wryz. Nam wrygnowci
nie wrygnowci live - wryz wryz i
wrygnowci, ie nie wryz wryz wryz,

i im więcej siębiej co więcej tym trond.
 wez na porów się wstaje. Nako podobno
 rady niema, to mi więcej praje miści
 u ludzi, z których w ogólności mało dawa.
 je, co więcej bardziej jeszcze praje.
 nie więc do rozróżnienia tego uproszczenia
 i kiedy mnie robi, zawsze więc Pani
 u siebie mojego chłopa nie bierze tak ile
 a więcej ie pora mi więcej dawać.
 Druhiego cięta, które tybło kości więcej.
 Asas ludzian, których ma mało - a więc
 jest podgryzione, ie je więcej. Pod
 więcej upatnie i przy uproszczeniu po
 zwolę sobie poprawie. Pani areby Maldi

nigdy nie namawiało go bywało że umy
 w świecie. Mamo wzmnie to dobre, że Ok
 między Przewyższą skromnie z ludźmi by
 Tobymorysów, ale ja wiem o tym, że Ok
 Niej, z jej usposobieniem, endokriem, a
 her zagonowi jęzda w okiem świecie
 bynać jest przydać się. Matka nawsza po
 trzebie cieple, wdernowi, nie kładę
 rajnie Proroków pod tym względem uspo
 sobienie - jakie więc ja mam bynać z N. z
 w okiem ludzi, Mory z N. z iadem spo
 rób harmonizować nie mogę? Zwrócić
 i stawić nawsza nie porwał się na pro
 wadzenie domu ośmiętego choćby Ok

małego kółka. Mamo lubi być w domu
arekty jej nie więcej nie zostawie i ja zosta-
ję, co zostało Dziadusi mojej Dziadko.
Przez Pani prosiacze nie mogę oświadczyć.
Mamie, chociaż nie odaruje tego po sobie
nieymowną wprawie przydać, gdy jej kłó-
tliwa, że powinna inaczej postępować
sobie z Dzieciami a uwaga ta i tak nie admi-
strata. Je o ile uwierzasz starość się będzie pro-
stawać o sobie to obawę przed ludźmi, aby
nie z doświadczenia jak najwięcej do-
stać co może chociaż temu udzielić uwagi
admi-.

Ole Pani Niczego tam przegrytam ułtany
Pani z wdziękami nie sądzię

Jaśka

59
703M



